Urszula - Udar (2002)

01. Tenerife - 03:36 02. Piesek twist - 04:23 03. Dzięki - 04:00 04. Bridget Jones - 03:55 05. Taka jak ty - 04:34 06. Klub samotnych serc - 05:01 07. Udar - 04:24 08. Zaratustra - 04:44 09. Progress - 13:02 Urszula Kasprzak "Urszula" - back vocal, vocal; Jarosław Chilkiewicz - guitar; Wojciech Kowalewski - percussion; Wojciech Kuzyk - bass guitar; Sławomir Piwowar - keyboards; Krzysztof Poliński - drums; David Saucedo Valle - congas; Anna Stankiewicz - back vocal; Robert Szymański – drums; Stanisław Zybowski – guitar.

Nie ma co przypominać dokonań Urszuli... Skrupulatne wymienienie jej wszystkich projektów oraz sukcesów z nimi związanych zajęłoby miejsce równe objętości książki. Wokalistka jest jedną z osobowości polskiego rocka, która wciąż pozostaje aktywna artystycznie. Nagrywa nowe, utrzymujące poziom płyty, nie schlebia modom, gra i śpiewa tak, jak jej się podoba. O takim właśnie działaniu świadczy również nowy materiał Urszuli, "Udar".

Wydany dwa lata temu krążek "Supernova" zawierał bardzo świeżą, nowocześnie zaaranżowaną muzykę. Chociaż nie okazał się bestsellerem, dziennikarze muzyczni wspólnym głosem wychwalali go ponad wszystko. Na okładce tamtej płyty, utrzymanej w błękitnych barwach, artystka w nieco nieziemskim stroju miała schylona głowę. Tym razem całość jest w ostrej czerwieni, a wokalistka patrzy prosto w oczy odbiorcy. To zdjęcie ma swoje odbicie w zawartości muzycznej dzieła.

Longplay z pewnością jest mocniejszy, bardziej diabelski od poprzedniego. To bardzo gitarowe wydawnictwo z melodyjnymi refrenami. Sporo jest wydłużonych solówek ("Tenerife"). Niekiedy ma się wrażenie, że to wytwór gitarzysty-wirtuoza ("Zaratustra"). Stanisław Zybowski daje tutaj upust swojej dźwiękowej fantazji ("Udar"). Lubi popróbować różnych rzeczy ("Progress"), nawet zabawić się otwierającym riffem ("Bridget Jones").

Teksty Urszuli, jak zwykle, dotyczą spraw ważnych, głównie związanych z miłością. Wokalistka śmiało śpiewa o uczuciu, które już się skończyło ("Tenerife"), by za chwilę zasiać nadzieję ("Piesek twist"). Chce jak najdłużej piastować wspólne chwile z ukochanym mężczyzną ("Dzięki"). Potrafi także cieszyć się prostą chwilą wypoczynku ("Udar").

Nie wiem, czy album godny jest polecenia wszystkim fanom wokalistki. Na pewno powinni go posłuchać wielbiciele rockowych kompozycji z pierwszoplanową, wszechobecną gitarą. --- muzyka.onet.pl

download (mp3 @320 kbs):

yandex 4shared mega mediafire cloudmailru uplea ge.tt

back